



W październiku w sposób szczególny bierzemy do rąk paciorki różańca i zwracamy się do Pana poprzez pośrednictwo Jego Matki. Modlitwa ta jest jedną z najbardziej popularnych na świecie wśród ludzi prostych i wykształconych, duchownych i świeckich.

Każda „zdrowaśka” odmierza czas i stanowi coś w rodzaju melodii duchowej, wyciszającej umysł i zmysły. Wraz z tym centrum swojej duszy człowiek stara się wówczas otworzyć na Syna Bożego. Różaniec to coś więcej niż mądra i skuteczna technika medytacyjna. Jest to próba wchłonięcia w siebie samej istoty Ewangelii, która stopniowo przenikając świadomość, umacnia wiarę i przybliża nas do Boga. Jan Paweł II w taki sposób określił istotę różańca: „Ma prowadzić ducha do zasmakowania w poznawaniu Chrystusa”. † W liście apostolskim „Rosarium Virginis Mariae” Ojciec Święty apeluje, prosi i zachęca, abyśmy na nowo odkrywali skarb modlitwy na różańcu. „Jest to modlitwa umiłowana przez licznych świętych. [...] W swej prostocie i głębi pozostaje [...] modlitwą o wielkim znaczeniu, przynoszącą owoce świętości” (RVM 1).

Modląc się różańcem, stajemy się jakby naśladowcami Maryi. Z jednej strony Ona jest Orędowniczką, z drugiej zaś jedną z nas, która doszła do pełnego zjednoczenia z Panem. Jest również potwierdzeniem, gwarancją Bożych obietnic oraz źródłem nadziei. Wspólnie zmierzamy tam, dokąd Maryja już doszła.

Siostra Łucja z Fatimy kiedyś pięknie powiedziała: „Różaniec jest najpotężniejszą bronią, jaką możemy się bronić na polu walki”. Nigdy nie jest za późno, by uciszywszy serce rozpocząć modlitwę różańcową. Jest przecież ona tak łatwa, a równocześnie tak bogata, że naprawdę zasługuje, by wspólnota chrześcijańska ponownie ją odkryła. Tylko w różańcu jest nasza siła!

Historia pokazuje, jak w trudnych dla Kościoła czasach szerzenia się herezji różańcem gorąco modlili się dominikanie. Dziś powinniśmy odpowiedzieć na nowe wyzwania. Ile wojen toczy się na świecie! Do dziś trwają konflikty zbrojne na Ukrainie, w Syrii i w wielu innych częściach świata. Ponadto może w naszych rodzinach mamy kogoś, kto się zagubił na drogach wiary. A do tego jest jeszcze wielu ludzi, którzy całkiem nie znają Pana Boga, bo do nich nie dotarła Dobra Nowina o Zbawieniu. Pomódlmy się za głosicieli Słowa Bożego na terenach niechrześcijańskich – misjonarzy. Tym bardziej, że w tym miesiącu będziemy przeżywali

W różańcu jest siła!

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
09.10.2016 00:00

Światowy Tydzień Misyjny. Wkrótce będziemy wspominać św. Łukasza, patrona służby zdrowia. Warto więc z taką wiarą, którą mieli nasi poprzednicy, wziąć do ręki różaniec i wyprosić u Pana za wstawiennictwem Maryi wszelkie potrzebne łaski.

Zadbajmy o to, by przywrócić do naszych domów rodzinnych piękny zwyczaj kończenia dnia wspólnym różańcem. W taki sposób powiążemy modlitwą nasze serca, by stały się murem obronnym Kościoła Chrystusowego pod opieką Matki Miłosierdzia.